



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki

SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. D.

przeciwko Dyrektorowi Biura Emerytalnego Służby Więziennej w Warszawie
z udziałem E. D. jako następcy prawnego zmarłej W. D.

o wysokość renty rodzinnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 25 lutego 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 24 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 1481/21,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym apelacją wyrokiem z dnia 7 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zmienił zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 5 września 2017 r. w ten sposób, że począwszy od 1 października

2017 r. ustalił wysokość renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu dla odwołującej W.D. z pominięciem art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej jako ustawa zaopatrzeniowa).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. D. w dniu 1 sierpnia 1950 r. złożył do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w K. wniosek o przyjęcie do straży więziennej, posiadając wykształcenie w zakresie 6 klas szkoły podstawowej. W okresie od 13 września 1950 do 6 grudnia 1952 pełnił służbę w Zakładzie Karnym w T. jako funkcjonariusz Służby Więziennej. Od 1949 był członkiem P.. W okresie od 7 grudnia 1952 r. do 1 października 1954 r. r odbywał służbę wojskową w jednostce wojskowej w P. Po odbyciu służby wojskowej w dniu 27 października 1954 r. złożył wniosek o ponowne przyjęcie do służby w Zakładzie Karnym w T. i z dniem 7 listopada 1954 r. został ponownie przyjęty do służby więziennej. Pełnił on typową służbę wartowniczą, która polegała na nadzorze nad osadzonymi w Zakładzie Karnym. Jako członek P. nie przejawiał aktywności w życiu partyjnym. W 1958 r. J.D. zawarł związek z W.S. tj. obecną odwołującą. W 1965 roku J.D. zdał maturę, zaś od 1963 roku został przeniesiony do Oddziału Zewnętrznego Zakładu Karnego w T. Od 1 sierpnia 1968 r. został dowódcą zmiany Oddziału Zewnętrznego Zakładu Karnego w T. J.D. pełnił służbę w Zakładzie Karnym w T. do 31 marca 1982 r. tj. do czasu zwolnienia ze służby na podstawie orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej z dnia 1 grudnia 1981 r. w którym został uznany za trwale niezdolnego do służby w więziennictwie z uwagi na schorzenia pozostające w związku ze służbą. J.D. zakończył służbę w stopniu kapitana.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że Instytut Pamięci Narodowej sporządził dla organu rentowego w dniu 26 maja 2017 roku informację o przebiegu służby J.D. Wskazał, że w okresie od dnia 13 września 1950 roku do dnia 22 listopada 1952 roku oraz od dnia 11 listopada 1954 roku do dnia 14 grudnia 1954 roku J.D. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Po uzyskaniu tej informacji o przebiegu służby Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie i doprowadziło do zmiany zaskarżonej decyzji.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270, dalej jako ustawa zmieniająca). Zgodnie z art. 1 pkt 4 tej ustawy do ustawy zmienianej dodano art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa zmieniająca wprowadziła także zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej oraz renty rodzinnej, odpowiednio w art. 15c, art. 22a i art. 24a.

Zgodnie z art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Wysokość emerytury tak ustalonej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c ust. 3).

Zgodnie z art. 24a ustawy zaopatrzeniowej w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem iż wysokość renty rodzinnej ustala się podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

Wysokość renty rodzinnej ustalonej zgodnie z ust. 1 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu.

W przedmiotowej sprawie jedynym dowodem, który był podstawą wydania zaskarżonej decyzji była informacja o przebiegu służby J.D. z Instytutu Pamięci Narodowej. Z tej informacji wynika, że w okresie od dnia 13 września 1950 roku do dnia 22 listopada 1952 roku oraz od dnia 11 listopada 1954 roku do dnia 14 grudnia 1954 roku J.D. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że jeżeli decyzja organu rentowego zostanie zaskarżona, to o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych byłego funkcjonariusza można mówić dopiero po przeprowadzeniu stosownego postępowania przed sądem powszechnym. Sąd powszechny nie ogranicza się w takiej sytuacji do kontroli legalności takiej decyzji. Wręcz przeciwnie, sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy. Nie ulega więc wątpliwości, że w toku sprawy może nastąpić weryfikacja informacji z IPN.

Sąd pierwszej instancji oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy miał na uwadze uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 16 września 2020 roku (III UZP 1/20) zgodnie z którą, kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że J.D. we wskazanych wyżej okresach pełnił służbę jako funkcjonariusz służby więziennej w Zakładzie Karnym w T. i jego służba polegała na nadzorze nad osobami osadzonymi oraz odbywał służbę wojskową w jednostce wojskowej w P. Natomiast nie współpracował w tym okresie z organami bezpieczeństwa publicznego, jak również nie był w strukturze istniejącego wówczas Urzędu Bezpieczeństwa, a później Służby Bezpieczeństwa. Sąd zwrócił uwagę, że z zalegającej w aktach personalnych J.D. charakterystyki z dnia 19 marca 1956 r. wynikało, że nie przejawiał on szczególnej aktywności w działalności partyjnej jako członek P.. Do odbycia służby wojskowej został zobowiązany rozkazem i nie miał możliwości jak każdy inny człowiek powołany

do wojska aby odmówić odbycia tej służby lub mieć wpływ na to, w jakiej jednostce służba ta będzie pełniona.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dobowego, działań J.D. w tym okresie nie można ocenić jako bezprawne, które mogą być kwalifikowane jako działania na rzecz totalitarnego państwa. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że sporny okres nie może być uznany za okres służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy. W związku z tym wysokość policyjnej renty rodzinnej odwołującej się nie może być ustalana z stosowaniem przepisu art. 24a ustawy.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r., III AUa 1481/21 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 7 lipca 2021 r., IV U 964/20 i oddalił odwołanie W.D. od decyzji Dyrektora Biura Emerytalnego Służby Więziennej w Warszawie z dnia 5 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego jest zasadna.

Sąd drugiej instancji ustalił dodatkowo, że J.D. przed podjęciem służby pracował w Spółdzielni S.C., natomiast chęć powrotu do służby po powrocie z wojska motywował chęcią „utrwalanie wiedzy ideowo-politycznej i budowanie socjalizmu w Polsce”.

Sąd Apelacyjny nie zakwestionował uchwały SN z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, którą zasadniczo podzielił, aczkolwiek nie w pełnym zakresie. Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że uchwała ta nie wiąże sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę, aczkolwiek jest ona pewnego rodzaju drogowskazem dla sądów rozpoznających podobne sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można utożsamiać kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa wyłącznie na podstawie okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych prawa i wolności człowieka rozumianych jako działanie na szkodę konkretnej osoby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można przy rozpoznawaniu tego typu spraw stracić z pola widzenia faktu, jaki był cel utworzenia służby bezpieczeństwa czy też innych organów ówczesnego państwa. Podstawowym celem tych formacji było umacnianie reżimu komunistycznego poprzez zwalczanie wszelkich

demokratycznych działań podejmowanych przez osoby niezgadające się z działaniem państwa totalitarnego.

Działająca w Polsce służba bezpieczeństwa oraz inne jednostki „wymiaru sprawiedliwości” były instytucjami zorganizowanymi, w ramach których istniał podział na poszczególne „komórki organizacyjne”, w których funkcjonariusze SB oraz funkcjonariusze innych służb wykonywali określone czynności. Ta zorganizowana struktura pozwalała w konsekwencji na przydzielenie konkretnym funkcjonariuszom określonych zadań, które niejednokrotnie w sumie pozwalały na osiągnięcie celu, dla którego powołano określoną służbę, tym celem było zwalczanie opozycji i utrwalanie władzy państwa totalitarnego.

Oznacza to, że działania poszczególnych komórek organizacyjnych - funkcjonariuszy - wpływały na realizowane przez tę służbę cele, kosztem praw i wolności jednostek, które reprezentowały odmienny punkt widzenia w odniesieniu do władzy państwa totalitarnego. Oczywiście działania poszczególnych funkcjonariuszy, które nosiły cechy przestępstwa mogą być i powinny być ścigane na gruncie prawa i postępowania karnego. Funkcjonariusze, którzy w sposób bezpośredni nie dopuszczali się przestępstw poprzez swoją pracę w tej organizacji w sposób pośredni umożliwiali funkcjonariuszom popełnienie określonych przestępstw, czy też naruszanie praw i wolności określonych jednostek.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy, funkcja, jaką pełnił mąż odwołującej się, była pracą, która umożliwiała podejmowanie czynności przez innych funkcjonariuszy, a w wielu wypadkach gdyby nie była wykonywana, uniemożliwiłaby innym funkcjonariuszom bezpośrednie naruszanie praw i wolności poszczególnych jednostek, które reprezentowały odmienny od władzy punkt widzenia.

Ważną kwestią zdaniem Sądu Apelacyjnego jest również, to, że ubezpieczony nie był zmuszony do podjęcia służby. Z życiorysu sporządzonego przez męża odwołującej się wynika, że przed podjęciem służby pracował w Gminnej Spółdzielni S.C. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji ubezpieczony z własnej inicjatywy zgłosił się do niej chcąc zapewne korzystać z profitów, jakie dawało mu zajmowane stanowisko. Z podania z dnia 27 października 1954 r. wynika, że zasadniczym motywem jakim

kierował się mąż odwołującej się starając się o pracę w służbie więziennej było „utrwalanie wiedzy ideowo-politycznej i budowanie socjalizmu w Polsce”.

Zdaniem Sądu - na co również należy zwrócić uwagę - funkcjonariusze SB oraz innych formacji z racji wykonywanej funkcji korzystali z większej liczby przywilejów w porównaniu do pozostałych obywateli, którzy nie współpracowali z państwem totalitarnym. Korzyść tę odnosili w dalszym ciągu również w wolnej Polsce poprzez uzyskiwanie wyższej emerytury.

Odwołująca się wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2022 r, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest:

1. art. 24a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej polegające na ich błędnej wykładni i przyjęciu, że sam fakt pracy J.D. jako funkcjonariusza służby więziennej w spornym okresie może być traktowany jako służba na rzecz totalitarnego państwa mający wpływ na obniżenie wysokości renty rodzinnej.

2. art. 2 Konstytucji RP, poprzez jego niezastosowanie, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego i rentowego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

3. art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie, a polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego świadczenia emerytalnego i rentowego, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

4. art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez ich niezastosowanie, a polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” a tym samym arbitralne przypisanie mu- w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których

dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których J.D. w żaden sposób się nie przyczynił;

5. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez ich niezastosowanie, a polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację; a w konsekwencji powyższych naruszeń:

6. art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez ich niezastosowanie, a polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie oraz zasądzenie od pozwanego organu na rzecz skarżącej kosztów postępowania apelacyjnego i kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Organ rentowy nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się niezasadna dlatego podlegała oddaleniu. Podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znalazły usprawiedliwionych podstaw. Należy ponadto przypomnieć, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w

granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu bada natomiast nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Skarżąca w skardze kasacyjnej podnosi problem wykładni art. 24a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, który sprowadza się do kwestionowania prawidłowości subsumpcji dokonanej przez Sąd drugiej instancji aktywności zmarłego ubezpieczonego w ustalonym stanie faktycznym jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” do art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, przy zastosowaniu wykładni językowej tego przepisu, co z kolei skutkowało obniżeniem świadczenia – renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym przy zastosowaniu mechanizmu z art. 15c. Natomiast drugie zagadnienie sprowadza się do ustalenia czy organ rentowy jest zobligowany do potwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w tym indywidualnych czynów ubezpieczonego, wskazujących na niegodziwość jej postępów w ramach służby na rzecz totalitarnego państwa.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28) stwierdził, że kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wypowiedział się, że „Sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontryfikty będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Powyższe stanowisko zostało następnie podzielone w wyroku z 30 listopada 2023 r., III USKP 79/23 (LEX nr 3689950), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach

bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 298).

Również Trybunał Konstytucyjny dostrzegł w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15), że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Nie sposób zatem uznać, że ustawodawca pozbawił osoby, których dotyczy kwestionowana regulacja, prawa sądowej kontroli informacji sporządzonej przez IPN. Informacja o przebiegu służby nie jest wobec tego władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3 poz. 28; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Oceny tej nie zmienia, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Ukształtowane na tle spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (wyroki: z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239; z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; z 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 235), a art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 października 2016 r., I UK 356/15, LEX nr 2174067 i z 10 lipca 2013 r., II UK 427/12, LEX nr 1555534). Doktryna również formułuje postulaty aby przy weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (zob. B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Najwyższy w składzie tu orzekającym podziela powyższy pogląd, jak również częściowo podziela dalsze twierdzenia zawarte w wyroku z 30 listopada 2023 r. III USKP 79/23 (LEX nr 3689950) w części, że zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że podstawą zastosowania regulacji prowadzących do ponownego ustalenia wysokości świadczeń jest fakt służby w

formacji wyszczególnionej w art. 13b, która miała istotny wpływ na funkcjonowanie ówczesnego państwa ale zostało to dokonane przez pryzmat indywidualnych okoliczności sprawy. Okoliczności te zostały potwierdzone w toku postępowania przed Sądem Ubezpieczeń Społecznych. W toku postępowania nie ujawniono aby stanowisko, które zajmował zmarły ubezpieczony nie przynależało do tych wyszczególnionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Art. 15c ustawy zaopatrzeniowej określa zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. Przepis ten w ust. 1 stanowi, że emerytura takiej osoby wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15c ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej). W ust. 3 zawarto obostrzenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie zaś z art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej od 1 października 2017 r. w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 22a ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej). Z kolei w świetle art. 24a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz

totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a. Sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował wymienione przepisy ustawy.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w Krakowie prawidłowo dokonał oceny służby zmarłego ubezpieczonego pod kątem kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, mając na uwadze powyższe argumenty, oceniając jego aktywność nie tylko przez pryzmat przepisów ustawy zaopatrzeniowej, ale również zbadał indywidualne okoliczności sprawy na podstawie zebranego materiału dowodowego. W sprawie Sąd Odwoławczy ustalił, że w okresie od dnia 13 września 1950 roku do dnia 22 listopada 1952 roku oraz od dnia 11 listopada 1954 roku do dnia 14 grudnia 1954 roku J.D. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W konsekwencji poczynionych ustaleń został zastosowany prawny mechanizm ustalenia renty rodzinnej przyjęty w ustawie zaopatrzeniowej powiązany z okresami służby ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa.

Trzeba zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do obniżenia renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu występuje wprawdzie pogląd, że obniżenie wysokości renty rodzinnej na podstawie art. 24a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 1626 z późn. zm.) może być ocenione jako ingerencja w nabyte prawo własności, jakim jest prawo do świadczenia z zaopatrzenia emerytalno-rentowego (art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP), dokonane z naruszeniem zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz zasady demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych oraz

sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2022 r., II USKP 126/22, OSNP 2024 nr 9, poz. 94).

Sąd Najwyższy w składzie tu orzekającym podziela powyższy pogląd jedynie częściowo, w odniesieniu do obniżenia renty rodzinnej po tych funkcjonariuszach, których okres aktywności zawodowej w przeważającej części nastąpił już po weryfikacji w państwie demokratycznym, co jest istotne w kontekście skierowanego przez Sąd Najwyższy do Trybunału Konstytucyjnego zagadnienia prawnego w sprawie I USKP 104/23: „czy art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity Dz.U. z 2023 r., poz. 1280) jest zgodny z art. 2, art. 32, art. 64 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

W takich sprawach istotna jest bowiem kwestia sposobu obliczenia emerytury/renty rodzinnej przyjętego w art. 15c ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, która nawiązuje metodologicznie do mechanizmu przyjętego w jej art. 15, podlegają jednak istotnej modyfikacji przez rozwiązanie przyjęte w art. 15c ust. 3 tej ustawy, w którym zastosowano reduktor wysokości świadczenia w postaci granicznej kwoty przeciętnej miesięcznej emerytury w powszechnym systemie ubezpieczeń, ustalonej corocznie przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Dotyczy to również świadczeń z tytułu emerytury policyjnej, dla których podstawę wyliczenia stanowiły okresy służby przed 1 sierpnia 1990 r. niepotraktowane jako „służba na rzecz państwa totalitarnego”, jak również okresy służby po 1 sierpnia 1990 r. Zagadnienie to było wielokrotnie podnoszone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z 10 stycznia 2024 r., III USKP 54/23, Legalis nr 3038062). O ile nie budzi wątpliwości konstytucyjnych obniżenie skarżącemu wysokości emerytury poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa w wyrażnie zakreślonym czasie, to takie wątpliwości powstają na tle zastosowania w stosunku do ubezpieczonego przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zmniejszającego wysokość jego emerytury (odpowiednio renty rodzinnej) ustalonej

zgodnie z jego ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej do kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Istota „gilotyny” umieszczona w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, jest bowiem wymierzona przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce.

Rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej nie ma natomiast zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r. Wynika to z tego, że wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. W rezultacie, omawiany przepis godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Sąd Najwyższy ma poważne wątpliwości czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru, co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2024 r., III USKP 110/23, LEX nr 3668521).

Powyższy problem pozostaje zatem bez znaczenia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy z uwagi na ustalony przez Sąd *meriti* okres służby zmarłego ubezpieczonego.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

M.G.